

Prof. zw. dr hab. Mirosława Czarnecka
Uniwersytet Wrocławski

Ocena rozprawy doktorskiej mgr Olgi Romik-Łodzianej pt. „Die Figur des Kranken in ausgewählten Prosatexten des Expressionismus“, napisanej pod opieką naukową prof. zw. dr hab. Grażyny Barbary Szewczyk na Uniwersytecie Śląskim w Katowicach

Cieszę się, że po raz kolejny mogę zrecenzować rozprawę doktorską z zakresu literatury niemieckiej XX w., jaka powstała w Uniwersytecie Śląskim pod opieką naukową pani prof. zw. dr hab. Grażyny Barbary Szewczyk. Bardzo cenię sobie naszą współpracę i z życzliwością oraz nieustającym zainteresowaniem śledzę prowadzone tutaj badania i projekty. Także dysertacja pani mgr Olgi Romik-Łodzianej jest ważnym elementem tego naukowego biotopu wokół pani profesor Szewczyk. Jest to projekt interesujący z kilku powodów. Przede wszystkim ze względu na ograniczony stan badań polskiej germanistyki nad literaturą, a szczególnie prozą niemieckiego ekspresjonizmu. W tym kontekście recenzowana rozprawa będzie stanowiła zapewne ważne uzupełnienie. Ponadto ciekawa jest wybrana przez Doktorantkę perspektywa badawcza, w której łączy dyskurs literacko teoretyczny i - historyczny z medycznym, filozoficznym i psychologicznym w zakresie motywu choroby i chorego, dysfunkcji organizmu i wynikających z niej zmienionych zachowań. Pragnę także zwrócić tutaj uwagę na przemyślany dobór analizowanych utworów, wśród których znajdujemy zarówno teksty kanoniczne, np. „Die Ermordung einer Butterblume” Alfreda Döblina, jak i mniej znane utwory Alfreda Lichtensteina czy Martina Beradta.

Rozprawa posiada czytelną i sensowną strukturę, w której dwa pierwsze rozdziały mają charakter teoretyczny, natomiast rozdział 3 stanowi część analityczną. Całość uzupełnia bogata bibliografia oraz materiał fotograficzny.

Rozdział wstępny stanowi rekapitulację najważniejszych omówieni epoki ekspresjonizmu w niemieckojęzycznym literaturoznawstwie, jak – ciągle aktualnego - Alberta Soergela „Im Banne des Expressionismus”, 1925, Wilhelma Krulla „Prosa des Expressionismus”, 1984, Thomasa Anza „Literatur des Expressionismus”, 2002 czy Ralfa Bognera „Einführung in die Literatur des Expressionismus”, 2005. Z tego omówienia jasno wynika bezsprzeczny deficyt dyskursu literacko historycznego dotyczącego ekspresjonizmu niemieckiego, jakim jest niewielka uwaga badawcza poświęcona prozie tego okresu. W tym kontekście recenzowana rozprawa stanowi więc próbę uszczelnienia tej luki badawczej.

Następujący po „Einleitung” rozdział 1 „Expressionismus und die Moderne” wskazuje na zasadnicze aspekty procesów modernizacyjnych od przełomu XIX i XX w. oraz na funkcje i znaczenie I wojny światowej jako humanitarnej katastrofy o niewyobrażalnych dotąd rozmiarach i konsekwencjach dla jednostek, grup etnicznych i narodów, ale także jako impulsu dla postępu technologicznego czy ruchów emancypacyjnych. Dla literatury ekspresjonistycznej I wojna światowa stanowiła, jak wiemy, najważniejszą cezurę, oddzielającą wczesny ekspresjonizm z jego optymistyczną wiarą w odnowę człowieka i całych społeczności, od drugiej fazy ekspresjonizmu. Ten wczesno ekspresjonistyczny topos nowego człowieka poddany historycznej weryfikacji negatywnej poprzez doświadczenie wojny, musiał w latach 20tych XX w., w tak zwanym wysokim ekspresjonizmie, ustąpić miejsca refleksjom krytycznym i pacyfistycznym, lub akcjonistyczno-witalistycznym czy rewolucyjnym.

Doktorantka przedstawiając w tym rozdziale rozwój literatury ekspresjonistycznej w kontekście doświadczeń historycznych, wykazała się wnikliwą znajomością stanu badań a także szerokiego kontekstu dyskursu literaturoznawczego. Wśród autorów reagujących na wybuch I wojny światowej, czy to z zachwytem, czy z przerażeniem i wezwaniem do pacyfizmu, zabrakło mi jednak bardzo ważnego nazwiska, mianowicie Carla Hauptmanna, brata niemieckiego laureata Literackiej nagrody Nobla z roku 1912 Gerharta Hauptmanna. Otóż w przededniu wybuchu wojny Carl Hauptmann opublikował swój wielki antimilitarystyczny dramat „Krieg. Ein Tedeum”, będący ekspresjonistyczną wizją przemocy, zniszczenia narodów i wezwaniem do pacyfizmu. Berta von Suttner, niemiecka pisarka i działaczka międzynarodowego Ruchu na Rzecz Pokoju Światowego, która dostała od autora manuskrypt jego dzieła, napisała bezzwłocznie do Maxa Rheinhardta, sławnego reżysera i dyrektora sceny narodowej Deutsches Theater w Berlinie, wskazując na konieczność szybkiego wystawienia tej niezwykle aktualnej sztuki. Myślę, że uzupełnienie listy autorów ekspresjonistycznych, którzy w swoich utworach tematyzowali I wojnę światową o Carla Hauptmanna jest konieczne i nie sprawi autorce rozprawy żadnego problemu. Ponadto brakuje w tym rozdziale także wskazania na powieści antywojenne z lat 20tych XX w., które – jak utwory Remarque’a, Renną czy Zweiga, podejmują temat straconego pokolenia, przyjaźni żołnierskiej jako drogi ratunku i tym samym ukazują wojnę odmiennie do apologii w powieściach Ernsta Jüngera.

W kolejnych podrozdziałach autorka koncentruje uwagę na najważniejszych i charakterystycznych środkach wyrazu, figurach stylistycznych i retorycznych, które przemieniły język literatury przełomu wieków, kiedy to największe wysiłki nowej generacji pisarzy szły w kierunku „naprawy” języka, zniszczonego przez naturalistów i ponownego rozwoju języka poetyckiego. Ekspresjoniści zerwali zarówno z tendencją naturalistyczną jak i poetyką neoromantyczną czy impresjonistyczną w kształtowaniu wypowiedzi. Chodziło teraz o sztukę wyrazu, a środki językowe adaptowane dla tej sztuki ukazywały cały wachlarz możliwości od ekspresjonistycznego krzyku, niemalże barokowej amplifikacji, poprzez nielogiczne i niegramatyczne fragmenty czy styl telegraficzny do wypowiedzi patetycznych, hymnicznych. Pani mgr Olga Romik-Łodziana prawidłowo charakteryzuje te środki wyrazu i wymienia repertuar figur retorycznych. Nie wiem tylko dlaczego, jak na str.20 odsyła czytelnika do przypisów, aby - wyjątkowo dla całej listy figur retorycznych – objaśnić klimax.

Ciekawym jest podrozdział 1.3. „Expressionistische Prosa”, gdzie autorka analizuje przyczynki teoretyczne pisarzy ekspresjonistycznych do programu estetycznego prozy tego kierunku. Zarówno Döblin w „An Romanautoren und ihre Kritiker”, 1913 jak i Einstein w „Anmerkungen über den Roman” 1912 oraz Edschmid w „Expressionismus in der Dichtung”, 1917 przedstawili dezyderaty i programowe założenia prozy ekspresjonistycznej, których aktualizacja wydaje się być zasadniczym walorem tego podrozdziału.

Tę część teoretycznych rozważań i refleksji kończy podrozdział 1.3.2 „Fragestellungen in der Literaturforschung”, gdzie autorka chronologicznie, począwszy od podstawowej pracy Soergela z roku 1925, aż po prace współczesne, krótko omawia poszczególne studia, przy czym wykazuje jasno, że ocena dominująca aż do lat 80tych XX w., uznająca prozę ekspresjonistyczną za drugorzędny rodzaj literacki tej epoki, zostaje krytycznie zweryfikowana, a w najnowszych badaniach wykazać można coraz większe zainteresowanie badaczy właśnie prozą ekspresjonistyczną, jej formami, motywami oraz środkami wyrazu artystycznego. Rozprawa pani mgr Romik-Łodzianej wpisuje się tym samym w ten najnowszy kierunek badań nad ekspresjonizmem.

Pozwolę sobie w tym miejscu przedstawić jedynie kilka drobnych uwag, które dotyczą spraw technicznych tego podrozdziału. Myślę, że wymienione na str. 35 dysertacje doktorskie powinny się znaleźć raczej w przypisach niż w tekście głównym, tym bardziej, że nie ma wskazówek o ich publikacji. Także informacje ze stron 49-50 na temat powieści niemieckich autorek, które nie są przecież przedstawicielkami ekspresjonizmu, a które w swoich powieściach podejmują temat szaleństwa, jak Gabriele Reuter czy Hedwig Dohm z przełomu

XIX i XX w. oraz współczesne pisarki, jak Christine Lavant, Maria Erlenberger, Mariella Mehr, Ingeborg Bachmann, Elfriede Jelinek czy wreszcie Christa Wolf, powinny znaleźć się raczej w przypisach, albo należałoby je podać w formie Exkursu.

Rozdział 2 jest w całości sprawną rekapitulacją dyskursu medycznego, psychologicznego i filozoficznego na temat choroby i postaci chorego. Doktorantka wykazała się w tym rozdziale głęboką wiedzą o historii i rozwoju pojęć podstawowych w tym dyskursie, czyli choroby i chorego, a w szczególności zaburzeń psychicznych. Omówione zostały początki nowożytnych teorii medycznych, jak XVIII wieczny mesmeryzm czy hipnoza Gotthilfa H. Schuberta oraz rozwój psychiatrii, zapoczątkowany na przełomie wieków XVIII i XIX przez Johanna Chr. Reila. Szczegółowo omówiono rozwój dyskursu medycznego, dotyczącego chorób psychicznych w XIX w., w tym dokonania Benedicta Morela, Maxa Noradua i Emila Kraepplina. Osobny akapit poświęcony został badaniom nad histerią, prowadzonym przez Freuda, Charcota, Binswängera, Möbiusa, Tuczka czy Oppenheima. Wyniki badań medycznych i psychiatrycznych uzupełnione zostały przez poglądy filozoficzne na temat szaleństwa i samobójstwa. Autorka wskazuje na wywody Nietzschego czy Freuda na temat suizidu, a całość rozważań w tym rozdziale kończy rekapitulacja poglądów Michela Foucaulta o szaleństwie i szpitalu psychiatrycznym. Osobiście jestem przeciwna wykazywaniu jako źródeł naukowych wszelkiego rodzaju leksykonów i słowników wiedzy popularnej, proponuję więc tutaj zrezygnować z cytowania haseł „Das Gesunde” oraz „Das Kranke” za Duden Universalwörterbuch, wystarczy odsyłacz. Także nagminnie w przypisach umieszczane biogramy pisarzy, badaczy naukowych, lekarzy, filozofów uważam za niepotrzebne nagromadzenie informacji, jakie każdy zainteresowany czytelnik bez trudu znajdzie w źródłach internetowych. Radziłabym z tego całkowicie zrezygnować. Podsumowując uwagi dotyczące dwóch pierwszych rozdziałów, mogę stwierdzić iż przyjęta przez Doktorantkę metoda badawcza analizy dyskursu zaowocowała udaną rekapitulacją teorii estetycznych, medycznych, psychologicznych, filozoficznych i socjologicznych na temat szaleństwa, wyobcowania, alienacji, i połączonych z tymi procesami fenomenami dewiacji, samobójstwa czy epistemologicznej samotności. Wywód prowadzony jest na wysokim poziomie abstrakcji przy sprawnym użyciu instrumentarium językowego nauk kontekstowych. Doktorantka wykazała się tutaj imponującą umiejętnością syntetycznego ujęcia tak obszernego i skomplikowanego dyskursu.

Trzeci rozdział dysertacji jest, jak wspomniałam, jej zasadniczą częścią analityczną i interpretacyjną. Autorka wykorzystuje tutaj przedstawioną w poprzednich rozdziałach wiedzę

i teoremy oraz definicje i stan badań nauk kontekstowych. Struktura tego rozdziału opiera się na wyeksponowaniu 6 grup postaci chorego w nowelach ekspresjonistycznych: obok chorych na ciele i na duszy wymienieni zostają samobójcy, histerycy i histeryczki oraz chorzy zarówno fizycznie jak i psychicznie. Tę ostatnią grupę postaci literackich autorka, niezrozumiale dla mnie – przedstawiła w Exkursie, zamiast w zwyczajowym podrozdziale. Uważam, że jest to nieuzasadnione. Wszystkie analizy postaci chorego są samodzielne, ciekawe, przekonują swoją argumentacją, a także pewną otwartością na inne spojrzenie. Kilka uwag szczegółowych, które teraz przedstawię, dotyczy kontekstów literackich oraz strony technicznej analiz. Zaczę od wstępu do rozdziału 3, gdzie autorka przytacza tytuły utworów literackich z przełomu XVIII i XIX w., podejmujących motyw chorego psychicznie. Obok pisarzy romantycznych należałoby tutaj wpisać również autorkę biedemeieru Annette von Droste-Hülshoff, która wielokrotnie w swoich balladach, nawiązujących do tradycji czarnego romantyzmu, wprowadzała postać sobowtóra i szalonej kobiety, jak w „Paniątka z Rodenschild”. Przy analizie postaci chorego fizycznie można by z powodzeniem wskazać na wczesne wiersze Gottfrieda Benn’a z cyklu „Morque”, gdzie chore ciało jest metaforą upadającego, zdegenerowanego świata mieszczańskiego.

Nie jestem w stanie uznać zasadności wyczerpujących informacji na temat Wasserbett oraz Darmfistel w przypisach na str. 110. Natomiast uważam, że informacje z przypisu 243 na str. 123 są na tyle istotne dla wywodu, iż powinny zostać przeniesione do tekstu głównego. Odmienna sytuacja jest natomiast na str. 161, gdzie autorka szczegółowo za niemieckim leksykonem kolonialnym podaje charakterystykę malarii, wszystkie te informacje powinny zostać przeniesione do przypisu. Generalnie muszę także wskazać na pewną manierę stylistyczną, która wyraża się w wielokrotnym użyciu formuły łacińskiej *in puncto*, a także na szereg niedociągnięć gramatyczno-stylistycznych w warstwie językowej pracy. Te ostatnie uwagi nie umniejszają wartości merytorycznej rozprawy, ale mają na celu przekazanie szeregu wskazówek do redakcji pracy.

Rozprawę uzupełnia bibliografia, która przygotowana została bardzo starannie. Na pozytywną ocenę zasługuje również adekwatnie dobrany materiał faktograficzny, który w przyjętej przez Doktorantkę metodzie badawczej analizy dyskursu stanowi ważny element medializacji.

Konkluzja

Oceniam, iż rozprawa doktorska pani mgr Olgi Romik-Łodzianej spełnia warunki określone w art. 13.1 ustawy z dnia 14. Marca 2003r. o stopniach i tytułach naukowych, gdyż stanowi

oryginalne rozwiązanie problemu naukowego, jakim jest motyw choroby i postać chorego w niemieckich nowelach ekspresjonistycznych. Ponadto Doktorantka zaprezentowała w swojej rozprawie ogólną a także szczegółową wiedzę w zakresie literaturoznawstwa, dowiodła samodzielności argumentacji, ocen i wykazała umiejętność krytycznego oraz syntetycznego ujęcia badanych zjawisk.

Jednocześnie wnioskuję do Rady Wydziału Filologicznego Uniwersytetu Śląskiego o dopuszczenie mgr Olgi Romik-Łodzianej do dalszych etapów przewodu doktorskiego.



Prof. zw. dr hab. Mirosława Czarnecka

Wrocław, 15.05.2022